

lowi Pruskiemu adres następujący: «W groźnych chwilach, kiedy zastępcy iedney części Neufchatelskiej rodziny uchwalili uroczyste postanowienia odłączenia się, (*) które wielki wpływ na los nasz wyrzec może, Xiążę nasz pozwól nam w głębokiem uszanowaniu wnieść głos do W. K. M. abyś w tej stanowczej chwili usłyszał nasze wzywania Twej opieki. Zprzyczyny naywiększej ważności przyłączyłeś nas W. K. M. w r. 1815 do rzeszy Swaycarskiej, która jest naszym sąsiadem a od 500 lat naszym sprzymierzeńcem; dziś część narodu naszego dla rodzinnych rozterek, które W. K. M. są wiadome żąda abyś nas odłączył od rzeszy Swaycarskiej. Xiążę! Nie możemy zgodzić się z obawą lub życzeniem tej części naszych współobywateli. Oni przewidują wielkie niespokojności; my zaś przeciwnie tuszymy sobie nadzieją, że po poruszeniach, których widownią jest teraz Szwajcarya, spokojny stan rzeczy nastąpi, i że rzesza Szwajcarska z niniejszego przesilenia, potężniejszą i zgodniejszą niżeli kiedykolwiek była, powstanie. Przeto upraszamy W. K. M. abyś na prośbę prawodawczego ciała nie zważał, abyś nas nie odłączał od Szwajcaryi, naszej matki, która tylekrotnie pomocną dłoń nam podała i z którą wszystkie sławne wspomnienia naszych dziejów się łączą. Pozwól W. K. M. naostatek wynurzyć nam przy tej sposobności nasze życzenia, o długie i szczęśliwe życie W. K. M. i Waszego Królewskiego domu. Powtarzamy zarazem i t. d.» — Ten adres ma 3885 podpisów obywateli mających prawo głosowania, a ponieważ ogólna liczba głosujących obywateli kantonu 6700 wynosi, więc oczywista większość na stronę będących za związkiem Szwajcarskim. (G. W.)

ANGLIA.

Londyn 18 Września.

Xiążę Talleyrand miał dziś pożegnawcze posłuchanie u króla; ma on się niezwłocznie udać w podróż dla zwiedzenia Francyi; nie opuszcza więc Anglii bez powrotu, jak niektóre pisma twierdziły.

W upłyniony czwartek, odprawila się wielka uroczystość obywatelska w Notting-

(*) To postanowienie rady zostało później zmienione przez następną uchwałę wystania posłów do Zurychu.

hem, którą xiążę Sussex swoją obecnością zaszczylił.

Nadpłynął nakoniec dawno oczekiwany statek pocztowy *Magpie* do Falmouth, który opuścił Oporto dnia 11 t. m. — Gazeta *Morning-Post* udziela listy aż do 7 t. m. z Lizbony. Pierwszy z tych opiewa: «Dnia 4 t. m. przedsięwzięło woysko miguelistowskie, ustawione naprzeciwko oszańcowanych wałów, małoznaczący rekonesans, przeciwko zewnętrznym baterjom, lecz nie przyszło tego dnia, tylko do małych utarczek. — Dnia 5go o godzinie 6tej z rana posunęło się 6 tysięcy miguelistów naprzód, poczem powstała zacięta walka, która rozpoczęła się z obydwóch stron przez tyralyerów, tak od San Sebastian de la Piedra, jako też od wodociągu, naydalszego punktu wałów. Migueliści w krótkce cofnęli się, utraciwszy dwa działa i jeden granatnik. Bataljony dwa i 3 strzelców konstytucyjnych ucierpieli bardzo przy zdobyciu tych dział, wystawieni albowiem byli długo na tęgi ogień, który z obu stron trwał aż do nocy, poczem obiedwie strony powróciły do swoich pozycji. Dnia 6 t. m. nie zeszło nic ważnego, migueliści trudnili się usypaniem nowych baterji; podobne przysposobienia czynią także ze strony Don Pedra. Nie podobna było dojsć obustronnęj straty. Niektórzy podają stratę konstytucjonistów na 300 do 400 ludzi a miguelistów 6—700. Don Pedro był przytomny téj walce; obok niego jeden z adjutantów poległ od kuli; miał to być młodszy hrabia Larochejacquelin, i jak drudzy mówią, poległ w chwili, gdy na czele jazdy nacierał. — Pod xięciem Terceyry ubito konia; szef sztabu jeneralnego Mascarellas i hrabia Alba zostali ranionemi. Jeneral Valdes umarł w czasie amputowania ranionej ręki. — Wśród walki schwytali pedroiści Hiszpana, który chciał przenieść list do obozu miguelistów, pisany przez hrabinę Paroo, która niezwłocznie została uwięzioną. Hiszpana natychmiast rozstrzelano. W liście tym były naydokładniej oznaczone wszystkie najsłabsze punkta fortyfikacyi. — Dnia 7 miały dwa inne oddziały miguelistowskie przybyć; sypią oni ciągle baterje. — W wczorayszej walce nie dawano z obu stron pardonu. W woysku konstytucyjnem znajduje się także wielu Hiszpanów, osobliwie u szaserów, między którymi ma być synowiec jenerała Villalba.» (G. W.)